

UCHWAŁA

Dnia 4 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Maria Szczepaniec

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych Zbigniewa Rzepy

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu jawnym w dniu 4 września 2025 r.

zażalenia obrońcy

na uchwałę Sądu Najwyższego – Izby Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 27 listopada 2024 r., sygn. akt I ZI 41/24,

uchwalił:

I. zmienić zaskarżoną uchwałę w ten sposób, że nie uwzględnić wniosku prokuratora o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X. Y. za czyny opisane w tym wniosku w punktach III, IV, V, VI;

II. w pozostałej części zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. – Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 2 214 zł (słownie: dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przed Sądem Najwyższym w toku postępowania odwoławczego prokuratorowi X. Y.;

IV. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

Tomasz Demendecki Marek Siwek Maria Szczepaniec

UZASADNIENIE

Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej w dniu 2 lipca 2024 r. wniósł do Sądu Najwyższego wnioski o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] X. Y., za czyny polegające na tym, że:

1. w dniu 26 września 2023 r. w O., woj. [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem próbki krwi pobranej o godz. 21:12 z wynikiem 1,54‰ prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki S. o nr rej. [...], tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.;
2. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], używając gróźb bezprawnych wywierał wpływ na czynności służbowe ; funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P., w celu zmuszenia ww. funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania w związku z ujawnieniem kierowania samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.;
3. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. asp. P. B. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
4. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. sierż. Sztab. K. M. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
5. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. P. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
6. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 23 września 2024 r., sygn. akt I ZI 41/24, zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w [...] X. Y. za czyny opisane we wniosku Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej z dnia 2 lipca 2024 r.

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł obrońca prokuratora X. Y., zaskarżając ją w całości na jego korzyść. Zaskarżonej uchwale zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść uchwały tj.:
 1. art. 117 § 2a k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu posiedzenia w dniu 27 listopada 2024 r. i wydania na tym terminie uchwały, pomimo nieobecności prokuratora X. Y. usprawiedliwionej zaświadczeniem lekarza sądowego, które to naruszenie doprowadziło do uniemożliwienia wykonywania przysługującego mu prawa od obrony;
 2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i wynikający stąd błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd, iż materiał dowodowy przedstawiony w sprawie wskazuje na dostateczne uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora X. Y. czynów z art. 178a § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 226 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i odmowę wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora X. Y. za czyny wskazane we wniosku Prokuratury Krajowej, ewentualnie o uchylenie uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Obecny na posiedzeniu w dniu 4 września 2025 r. obrońca prokuratora X. Y. poparł zażalenie i wnioski w nim zawarte, zaś prokurator X. Y. poparł stanowisko obrońcy. Z kolei prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wniósł o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonej nim uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się częściowo zasadne.

Trafny okazał się zarzut z pkt. 2 zażalenia w zakresie, w jakim przedmiotem kontestacji skarżącego stało się ustalenie poczynione przez Sąd I instancji co do tego, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora X. Y. przestępstw z art. 226 § 1 k.k., wymienionych w pkt 3, 4, 5 i 6 wniosku o zezwolenie na jego pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Zgodnie z treścią art. 226 § 1 k.k. odpowiedzialność karłą ponosi ten, kto znieważa funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Słowne porównanie funkcjonariuszy Policji do „Gangu Olsena”, a do tego sprowadza się inkryminowane zachowanie, choć wprost nie zostało przytoczone w treści potencjalnych zarzutów, nie może zostać zakwalifikowane jako zniewaga w rozumieniu powołanego przepisu, a ściślej jego materialnej treści związanej z założeniem konieczności istnienia wszystkich warunków odpowiedzialności karnej, przewidzianej w części ogólnej Kodeksu karnego, nawet w ramach prawdopodobieństwa związanego z charakterem niniejszej sprawy.

Istotą zniewagi jest bowiem użycie wobec innej osoby określeń obiektywnie obelżywych, wyrażających pogardę bądź mających na celu poniżenie jej w oczach opinii publicznej. W analizowanym przypadku zwrot „Gang Olsena” odnosi się do bohaterów popularnych filmów komediowych, znanych z nieudolnych i niepoważnych działań przestępczych. W potocznym odbiorze określenie to może nieść ze sobą treści uwłaczające czci, w zależności od okoliczności sprawy, jednak na poziomie zupełnie minimalnym, gdyż przede wszystkim ma ono wydźwięk humorystyczny i satyryczny. Określenie to można bowiem łączyć z humorystycznym wskazaniem na nieporadność czy brak skuteczności w działaniu. Nie zawiera ono treści wulgarnych ani powszechnie uznawanych za obraźliwe. W konsekwencji posłużenie się porównaniem do „Gangu Olsena” nie wypełnia znamion czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k., a tym samym nie może być mowy o dostatecznie uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa stypizowanego w powołanym przepisie właśnie z powodu braku wystarczającej materialnej treści, czego wymaga art. 1 § 2 k.k. Należy przypomnieć, że większość funkcjonariuszy Policji nie czuła się znieważona tego rodzaju wypowiedzią, co wprawdzie nie jest wyłącznym wyznacznikiem tego, czy zniewaga miała miejsce czy też nie, jednak nie może zostać pominięte w ustaleniu, czy w ogóle do niej doszło. Znieważenie jest bowiem atakiem na czyjąś godność, cześć lub dobre imię, a żeby do niego doszło trzeba stwierdzić w tym ataku element obraźliwy, czy wręcz poniżający dla danej osoby.

Z tego powodu najczęściej znieważenie łączone jest z wypowiadaniem wprost lub gestem określonych wulgaryzmów lub treści wulgaryzmem tym odpowiadających. Przywołane wyżej określenie policjantów zdecydowanie nie sięga poziomu jakichkolwiek wulgaryzmów. Gdyby z kolei odnieść użycie tego sformułowania do oceny pracy Policji, niewątpliwie zawiera ono element negatywny w tej ocenie, co jednak nie przekreśla jego głównego wydźwięku, który jak wcześniej wskazano pozostaje na poziomie humorystycznego, choć oczywiście negatywnego odniesienia się do pracy funkcjonariuszy.

Nie ulega wątpliwości, że wypowiedź miała charakter celowy, zmierzała nie tylko do określenia policjantów w sposób humorystyczny, ale również do dyskwalifikacji ich czynności w sposób zarazem ośmieszający. Jednocześnie nie podlega kwestii, że formułowanie tego rodzaju wypowiedzi obiektywnie wyraźnie odstaje od poziomu, który winien prezentować prokurator. Gdyby jednak nawet uwzględnić ten aspekt wypowiedzi, ciągle przeważa w nim kontekst satyryczny nad kontekstem ośmieszającym, poniżającym, co z kolei nie pozwala na stwierdzenie, że przekroczony został poziom społecznej szkodliwości przewidziany w art. 1 § 2 k.k. Tego rodzaju wypowiedzi prokuratora wobec policjantów, zwłaszcza w związku z prowadzonymi przez policjantów czynnościami wobec prokuratora mogą natomiast świadczyć o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, którego społeczna szkodliwość oceniana jest z punktu widzenia korporacyjnej naganności, a więc na innym poziomie, aniżeli poziom kryminalny. Ocena taka pozostaje jednak poza zakresem niniejszego postępowania, które ogranicza się wyłącznie do oceny prawnokarnej. W ramach niniejszego postępowania nie sposób jednak ustalić, że jakakolwiek osoba wypowiadająca tego rodzaju treści, o jakich mowa w sprawie a przywołane wyżej (także zatem prokurator), popełnia przestępstwo.

W pozostałym zakresie zarzut z pkt. 2 zażalenia jest chybiony.

Nie można zgodzić się z podniesionym przez skarżącego zarzutem dokonania przez Sąd I instancji dowolnej oceny materiału dowodowego, naruszającej standardy wynikające z art. 7 k.p.k., poprzez nieuzasadnioną odmowę przyznania wiarygodności „twierdzeniom prokuratora X. Y., że alkohol spożył dopiero na stacji”. Wymaga dostrzeżenia, że prokurator X. Y. nie składał jeszcze wyjaśnień w niniejszej sprawie we właściwej procesowo formie, a zatem Sąd I instancji nie oceniał przedstawionej przez niego wersji zdarzenia. Ustalenia dokonane przez Sąd I instancji odnośnie do tego, że zachodzi dostateczne uzasadnienie popełnienia przez prokuratora X. Y. przestępstwa z

art. 178a § 1 k.p.k. są prawidłowe. Z nagrań kamer monitoringu znajdujących się na stacji paliw nie wynika, aby X. Y. spożywał alkohol w jej obrębie. Sekwencja czasowa całego zdarzenia mającego miejsce po przyjeździe wyżej wymienionego na tę stację o godz. 19.02 wskazuje z dostatecznym prawdopodobieństwem, że X. Y. przyjechał na nią znajdując się już w stanie nietrzeźwości. Na nagraniu uwidoczniony został moment, jak wyciąga on z pojazdu przedmiot koloru zielonego w kształcie walcowym, a następnie przechyla do swoich ust. Z zeznań świadków P. D. i D. P. jednoznacznie wynika, że wyczuwali oni od niego woń alkoholu i że jego zachowanie było charakterystyczne dla osób w stanie nietrzeźwości. Oględziny jego samochodu ujawniły, że znajdowała się w nim puszka po piwie. Naruszenie art. 7 k.p.k. nie może być spowodowane do braku akceptacji określonej wersji przebiegu zdarzenia przyjętej przez sąd; konieczne jest wykazanie wadliwości w rozumowaniu tego organu procesowego z punktu widzenia kryteriów przewidzianych w tym przepisie, a skarżący takich wadliwości nie wykazał.

Nietrafne są też wywody skarżącego kwestionujące ustalenie, że nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez X. Y. przestępstwa z art. 224 § 2 k.p.k. polegającego na kierowaniu pod adresem funkcjonariuszy Policji bezprawnych gróźb w celu zmuszenia tych funkcjonariuszy do zaniechania czynności służbowych związanych z jego zatrzymaniem i asystą przy przeprowadzaniu badania krwi na zawartość alkoholu. Tego typu ustalenia - co zresztą zauważa sam obrońca - wynikają z zeznań świadka D. P. i już ta okoliczność sama przez się pozwala na przyjęcie, że popełnienie czynu kwalifikowanego z powołanego przepisu zostało dostatecznie uprawdopodobnione.

Za chybiony należało również uznać zarzut z pkt. 1 zażalenia, w ramach którego skarżący podnosi naruszenie przez Sąd Dyscyplinarny I instancji art. 117 § 2a k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu posiedzenia w dniu 27 listopada 2024 r. i wydaniu w tym terminie uchwały, pomimo nieobecności prokuratora X. Y. usprawiedliwionej zaświadczeniem lekarza sądowego, co miało naruszać przysługujące mu prawo do obrony. Należy w tym miejscu przede wszystkim zaznaczyć, że z zaświadczenia dostarczonego przez uczestnika postępowania, wystawionego przez lekarza specjalistę chorób wewnętrznych A. D. (k. 85) nie wynika, że jest on lekarzem sądowym. Już więc z tego formalnego powodu nie można stwierdzić naruszenia wskazanego w zarzucie przepisu.

Trzeba również dostrzec, że art. 135 § 6 ustawy - Prawo o prokuraturze, w zdaniu drugim i trzecim stanowi, że Sąd dyscyplinarny wzywa prokuratora, którego dotyczy wnioski, do złożenia pisemnego oświadczenia odnoszącego się do wniosku lub do osobistego stawiennictwa celem odebrania od niego ustnego oświadczenia. Stawiennictwo stron nie jest obowiązkowe. Sąd Dyscyplinarny I instancji dopełnił tego obowiązku (k.35). Prokurator X. Y. dwukrotnie nie stawiał się na posiedzenie, wskazując, że uniemożliwia mu to jego aktualny stan zdrowia. Ostatecznie Sąd Dyscyplinarny I instancji przeprowadził postępowanie pomimo niestawiennictwa prokuratora X. Y., uznając za wystarczającą obecność obrońcy wyznaczonego mu z urzędu.

Powyższe działanie Sądu nie uchybiło zatem rygorom wynikającym z art. 117 § 2a k.p.k. Przepis ten formułuje wymóg usprawiedliwiania niestawiennictwa przez przedstawienie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego i nie jest adekwatnym przepisem do wykazywania podnoszonego przez skarżącego rzekomego uchybienia polegającego na przeprowadzeniu przez Sąd I instancji posiedzenia w czasie nieobecności uczestnika postępowania, uprawnionego do wzięcia w nim udziału, gdy o zapewnienie mu takiego udziału wnosi. Takim przepisem byłby art. 117 § 2 k.p.k. który stanowi, że czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności, jednak i ten przepis nie został naruszony. Zgodnie z treścią art. 117 § 3a k.p.k. niestawiennictwo strony, która została należycie zawiadomiona o czynności procesowej, niezależnie od jego przyczyny, nie stoi na przeszkodzie przeprowadzeniu tej czynności, jeżeli stawiał się jej obrońca lub pełnomocnik. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Jakkolwiek w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że z możliwości prowadzenia na podstawie art. 117 § 3a k.p.k. rozprawy pod nieobecność oskarżonego a w obecności jego obrońcy, należy korzystać ostrożnie i rozważnie, gdyż przyjęte w nim rozwiązanie może prowadzić do kolizji z art. 42 ust. 2 Konstytucji oraz art. 6 EKPC (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2022 r., sygn. akt II KK 217/21, Lex nr 3418128) to jednak wymaga dostrzeżenia, że w postępowaniu dyscyplinarnym prokuratorów i asesorów prokuratury powyższą regulację na mocy odesłania zawartego w art. 171 pkt 1 ustawy - Prawo o prokuraturze stosuje się odpowiednio, a więc z uwzględnieniem specyfiki i charakteru postępowania delibacyjnego. W postępowaniu tym Sąd Dyscyplinarny nie przesądza kwestii popełnienia przez uczestnika postępowania przestępstwa, a swoje ustalenia ogranicza do kwestii wstępnej, czy zachodzi

dostatecznie uzasadnione podejrzenie jego popełnienia, otwierając dopiero prokuratorowi będącemu uczestnikiem tego postępowania możliwość dowodzenia swoich racji przez sąd karny. Z tego powodu rygoryzm przestrzegania uregulowań proceduralnych w postępowaniu delibacyjnym jest mniejszy niż w postępowaniu karnym. Wreszcie, rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w zdaniu drugim art. 135 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze, polegające na zakresie sądowi dyscyplinarnemu 14-dniowego terminu na rozpoznanie wniosku o uchylenie immunitetu, wskazuje na oczekiwaną przez ustawodawcę priorytetowość szybkości i sprawności postępowania delibacyjnego. Powyższy termin, mający wprowadzić jedynie instrukcyjny charakter, podkreśla jednak specyfikę postępowania delibacyjnego, którą należy uwzględniać, adaptując rozwiązania normatywne przewidziane w postępowaniu karnym na grunt postępowania o uchylenie immunitetu.

Trzeba też podkreślić, że prokurator X. Y. w toku prowadzonego postępowania delibacyjnego miał wyznaczonego mu z urzędu obrońcę, co stanowiło gwarancję tego, że pomimo jego nieobecności na posiedzeniu, przysługujące mu z mocy art. 6 k.p.k. prawo do obrony będzie respektowane. Sąd Dyscyplinarny nie uchybił przeto normie wynikającej z powołanego przepisu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę w zakresie, w jakim dotyczyła ona czynów opisanych w pkt 1 i 2 wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora X. Y. do odpowiedzialności karnej, zaś w zakresie czynów opisanych w pkt 3, 4, 5 i 6 wniosku zmienił zaskarżoną uchwałę w tej części i wniosku prokuratora nie uwzględnił.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 166 ustawy - Prawo o prokuraturze, zaś o wynagrodzeniu obrońcy ustanowionego z urzędu - na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 1564, z późn. zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 6 i § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 763, z późn. zm.).

[M. T.]

[r.g.]